**Namiot Spotkania**

**J 13, 1-17**

* Zacznij od znaku krzyża. Pomyśl o tym, że Bóg patrzy na Ciebie z miłością. Pomyśl, że Bóg Cię przenika i ogarnia. Trwaj tak jakiś czas. Nie spiesz się.
* Poproś Chrystusa, żeby był w centrum tej modlitwy. Poproś Ducha Świętego o prowadzenie w tej modlitwie.
* Przeczytaj kilka razy fragment Pisma św., spokojnie, zatrzymując się przy zdaniach lub słowach, które wydają Ci się kluczowe. Co Bóg mówi w tym Słowie?
* Zastanów się, w jaki sposób to Słowo oświeca Twoje życie. Co Bóg mówi do Ciebie?
* Uświadom sobie, że jesteś blisko Jezusa. Porozmawiaj z Nim jak z przyjacielem o tym wszystkim, co odkryłeś na tej modlitwie. Opowiadaj, patrz, słuchaj… Uwielbiaj, dziękuj, proś, przepraszaj. Rozmowę zakończ modlitwą *Ojcze nasz* albo *Chwała Ojcu.*
* Jeśli został jeszcze czas, wznieś ducha ku Bogu. Trwaj w milczeniu w Jego obecności.

Możesz posłużyć się poniższymi punktami:

*Było to przed Świętem Paschy. Jezus wiedząc, że nadeszła Jego godzina przejścia z tego świata do Ojca, umiłowawszy swoich na świecie, do końca ich umiłował.*

Ostatnie święta, ostatni wieczór przed swą męką Jezus pragnie spędzić z uczniami, z tymi, których miłuje. Wejdę do wieczernika razem z Jezusem i uczniami. Zajmę miejsce za stołem. Utkwię wzrok w spojrzeniu Jezusa, który do końca mnie umiłował. Czy w siedzących dokoła uczniach dostrzegam moich bliskich: rodzinę, krąg, znajomych?

*Wstał od wieczerzy i złożył szaty. A wziąwszy prześcieradło nim się przepasał. Potem nalał wody do miednicy. I zaczął umywać uczniom nogi i ocierać prześcieradłem, którym był przepasany.*

Utkwię mój wzrok w Jezusie i będę wpatrywał się w każdy Jego gest. Przez dłuższy czas pozostanę przy tej scenie, nasycając się pokorną, cichą miłością Jezusa.

*Podszedł więc do Szymona Piotra, a on rzekł do Niego: Panie, Ty chcesz mi umyć nogi?*

Zwrócę uwagę na zachowanie uczniów, zwłaszcza na zmieszanie Piotra, gdy Jezus umywa im nogi. Wyobrażę sobie, ze Jezus podchodzi do mnie, pochyla się, klęka, umywa moje stopy i wyciera je. Zatrzymam wzrok na Jezusie klęczącym przy moich stopach. Jakie uczucia, pierwsze reakcje serca, pierwsze myśli budzą się we mnie? Co mogę powiedzieć Jezusowi o moim zniżaniu się w służbie dla innych?

*I wy jesteście czyści, ale nie wszyscy.*

Jaki jest stan mojego wnętrza? Uświadomię sobie, ze Jezus jest gotów umrzeć za czystość mojego serca. Czy pragnę czystości, tak jak On pragnie jej dla mnie?

*I wyście powinni sobie nawzajem umywać nogi.*

Do jakich form służby wobec rodziny, wspólnoty zaprasza mnie Jezus w mojej codzienności? Do jakich zadań mnie powołuje? Jakie dary i charyzmaty otrzymałem, by służyć innym? Czy staram się je odkrywać i rozwijać? Jaki czynię z nich użytek? Czy potrafię służyć z pokorą i bezinteresownie?